O stronie

Joanna Sokołowska-Gwizdka, Austin, TX. Nad Lake Travis.

Nazwa strony

Nowy Jork to barwne kulturowo miasto, w którym można znaleźć

zarówno potężne i onieśmielające wysokościowce, jak i miejsca, które wydawałoby się, że istnieją tylko we wspomnieniach i na starych fotografiach. Miasto galerii, opery, baletu, spektakularnych zbiorów sztuki współczesnej, kultowych klubów jazzowych, niezliczonej ilości festiwali filmowych, wernisaży, musicali i teatrów, żyje swoim rytmem.

Gdy pracowałam w nowojorskim Instytucie Piłsudskiego, który mieścił się wówczas niedaleko Union Square, dojeżdżałam kolejką z New Jersey do pierwszej nowojorskiej stacji i dalej szłam pieszo, żeby poczuć jak bije serce miasta i wejść w jego atmosferę. Po drodze oglądałam obrazy wystawione na sztalugach, słuchałam wspaniałego jazzu granego na saksofonie, fragmentów koncertów smyczkowych w parku, śpiewu operowego przed wejściem do sklepu Forever 21, deklamacji Szekspira, recytacji Byrona. Oglądałam kuglarzy na szczudłach, dziewczęta w krynolinach, czy też smukłe Murzynki i Murzynów poruszających się w rytmie bluesa. Kultura uliczna rodziła się spontanicznie, bez budynku, dyrektora, reżysera czy księgowej. Nie była ograniczona żadną konwencją. Powstawała z potrzeby tych, którzy mieli talent i chcieli ją tworzyć i tych, którzy chcieli ją dostrzec.

Gdy tak wtapiałam się w kulturalny koloryt miasta, przyszedł mi do głowy pomysł, na przeniesienie tej unikalnej atmosfery do świata wirtualnego i stworzenie wielobarwnej kulturowo Alei.

Stąd Culture Avenue, na której poszczególne działy odzwierciedlają miejsca fikcyjnej ulicy. Wizualną stroną mojego pomysłu zajął się Wrzesław Żurawski, wybitny architekt wnętrz, syn znanych historyków sztuki, wychowany w atmosferze zamku Potockich z Łańcuta i mieszkający w Łańcucie do dziś.

W Teksasie

Teraz mieszkamy w Austin, stolicy Teksasu. Miasto jest światową stolicą muzyki na żywo, a dzięki ciepłemu klimatowi uliczne koncerty mogą odbywać się przez cały rok. Austin ma świetny, stary uniwersytet i dużo nowoczesnych firm komputerowych. Tętni młodością, pomysłami i energią. A nad malowniczym Jeziorem Travis można zatracić się w zachwycie nad pięknem tego świata.

Przyjechaliśmy do Austin z New Jersey w 2013 roku, gdyż Jacek, mój mąż, otrzymał ciekawą pozycję na University of Texas at Austin. Żal było zostawić przyjaciół i dom, obrośnięty dzikim winem, przywiezionym od rodziców z Polski. Żal było przepięknych plaż nad Oceanem, wypraw w Appalachy i bliskości jednej z największych metropolii świata – Nowego Jorku.

Ale, gdy po trzydniowej podróży przez siedem stanów

przyjechaliśmy do teksaskiego domu, w którym mieliśmy teraz mieszkać, byłam zachwycona. Palmy kokosowe, kwitnące kaktusy, kwiaty, ptaki i przepiękne domy. Malownicza okolica, położona nad wodą, wśród skalistych pagórków, obok najbardziej spektakularnego miejsca w Austin – Mount Bonnell z widokiem na płynącą doliną rzekę i downtown. Jak z bajki. Cudowne miejsce dla pracy pisarskiej.

Mount Bonnell obok naszego domu. Pożegnanie z Małgosią Grzegorczyk (z lewej), naukowcem z Uniwersytetu Łódzkiego, która przyjechała do Austin jako visiting professor.

O mnie

Od kiedy pamiętam interesowałam się historią, literaturą, sztuką. Po ukończeniu filologii polskiej na Uniwersytecie Łódzkim, zostałam na uczelni. Promotorem mojej pracy magisterskiej z historii sceny w rezydencji Potockich z Łańcuta, był prof. Jerzy Starnawski – legenda literaturoznawców, który do Łodzi przybył z KUL-u. To on mnie zatrudnił i trafiłam do kierowanej przez niego Katedry Literatury Staropolskiej. Lubiłam pracę naukową. Czułam się jak detektyw, który szperając w archiwach trafia na nieodkryte wcześniej skarby kultury. Lubiłam też pracę ze studentami. Cudownie jest widzieć, jak młodzi ludzie zmieniają się pod naszym wpływem, jak rozwijają swoje horyzonty. Jednak brakowało mi kontaktu z ludźmi, ze światem spoza bibliotek i archiwów. Dlatego wzięłam sobie do serca, słowa prof. Jerzego Starnawskiego – *Joasiu, żyj z pióra* i równolegle pracowałam jako dziennikarka. Wiele razy byłam na Festiwalu Muzycznym w Łańcucie jako korespondent łódzkich „Odgłosów". W połowie lat 90. zostałam przedstawicielem medialnym oraz organizatorem promocji w Polsce Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego, odbywającego się w La Châtre-Nohant we Francji. Współpracowałam także z Telewizją Łódź z programem „Rozmaitości Literackie". Praca dziennikarska była piękną przygodą, poznałam wtedy niezwykle ciekawych ludzi i zdobyłam nowe umiejętności.

W 2001 roku zostawiłam rodzinę, przyjaciół, ciekawą pracę i podjęłam decyzję o rozpoczęciu życia od nowa. Przyczyną był

Jacek, którego znałam od dzieciństwa i z którym byłam u Pierwszej Komunii Świętej. Postanowiliśmy razem iść przez życie. Jacek robił doktorat na Uniwersytecie w Toronto i w tym mieście mieszkał już od kilku lat. Przeprowadziłam się więc do Toronto. Nie wiedziałam, co będę robić. Z zawodem polonisty i doświadczeniem dziennikarskim, niewiele jest możliwości w obcym kulturowo kraju. Jednak okazało się, że w Toronto jest duża Polonia i wiele się dzieje w polskiej kulturze. Bardzo szybko zaczęłam pracować w „Gazecie" – największym dzienniku Polonii w Kanadzie. Od tej chwili kultura polska poza krajem stała się moją pasją. Przez sześć lat redagowałam „List oceaniczny" – dodatek kulturalny wydawany przez „Gazetę". Była to praca inspirująca, prowokująca do szukania ciekawych osób, wchodzenia w ich emigracyjny świat i życia kulturą polską za Oceanem. Przeprowadziłam wówczas wiele wywiadów portretowych z fantastycznymi ludźmi, artystami, naukowcami, pisarzami. Jestem bardzo wdzięczna Małgosi Bonikowskiej i Zbyszkowi Bełzowi, wydawcom i redaktorom „Gazety", bo dzięki nim miałam szansę na kontynuowanie zawodu.

W 2005 roku przeprowadziliśmy się do New Jersey, gdyż Jacek otrzymał pozycję profesora na Uniwersytecie Rutgers.

W tym czasie pisałam do różnych pism na świecie, do „Polonii Kalifornijskiej" (San Diego, Kalifornia), „Teraz" (Filadelfia, Pensylwania), „Poloneza" (Kair, Egipt), „Kuriera Zachodniego"

(Perth, Zachodnia Australia), „Tygodnika Polskiego” (Sydney, Australia), „Pro Polonicum” (Fryburg, Szwajcaria).

Cały czas współpracuję z „Gazetą”, z nowojorskim „Nowym Dziennikiem” i, jako członek Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, z londyńskim kwartalnikiem „Pamiętnik Literacki”.

W 2009 roku wyszła moja dwujęzyczna książka „Co otrzymałam od Boga i ludzi. Opowieść o Helenie Modrzejewskiej”. Od tej pory jeżdżę po USA i Kanadzie, opowiadając jak niesamowitą postacią i człowiekiem była ta wielka aktorka.

Więcej informacji o podróżach z Heleną Modrzejewską można znaleźć na facebookowej stronie książki:

http://j.mp/modjeska_book_FB

https://cultureave.com/modjeskabook

Moja wieloletnia współpraca z Festiwalem Chopinowskim w Nohant i „zaprzyjaźnienie się” z postaciami Fryderyka Chopina i George Sand oraz poznanie francuskiej pisarki, zaowocowały pomysłem na sztukę teatralną o Chopinie „Dobry wieczór Monsieur Chopin”, przetłumaczonej na języki angielski, francuski i portugalski, granej w Kanadzie, USA, Brazylii, Francji i Portugalii. Sztukę wystawił Salon Poezji, Muzyki i

Teatru z Toronto.

Jesienią 2016 r. w Polsce ukazała się moja książka o teatrze z Toronto i ludziach z wielu pokoleń emigracji, którzy ten teatr tworzyli. Książka nosi tytuł „Teatr spełnionych nadziei. Kartki z życia emigracyjnej sceny”.

Na Culture Avenue

Strona kontynuuje redagowany przeze mnie w Toronto „List oceaniczny”, a jej profil to szeroko pojęta kultura polska poza krajem. Kultura ta rozwija się w innych, pozainstytucjonalnych warunkach i powstaje z potrzeby pielęgnowania swoich korzeni i języka. Dlatego celem Culture Avenue jest głównie przedstawianie twórców, którzy musieli się przystosować do obcego kulturowo środowiska. Będzie tu można spotkać zarówno pisarzy i artystów mieszkających za granicą, jak i teksty o kulturze na emigracji pisane przez osoby z Polski lub tych, którzy z emigracji powrócili.

Jednak w obecnej dobie Internetu i łatwości w podróżowaniu nie można określić ścisłej granicy pomiędzy tym, co w kraju, a tym, co poza krajem. Polscy artyści tworzą w Polsce fantastyczne dzieła i pokazują je światu, a ci, którzy mieszkają na stałe za

granicą, chcą zaistnieć w kraju.

Zapraszam do odwiedzania Culture Avenue. Zachęcam do komentowania i dzielenia się swoimi uwagami, a osoby piszące i artystów do współpracy oraz informowania mnie o ciekawych inicjatywach kulturalnych.

Joanna Sokołowska-Gwizdka

joanna@jsokolowska.com

Wieczory autorskie w USA i Kanadzie

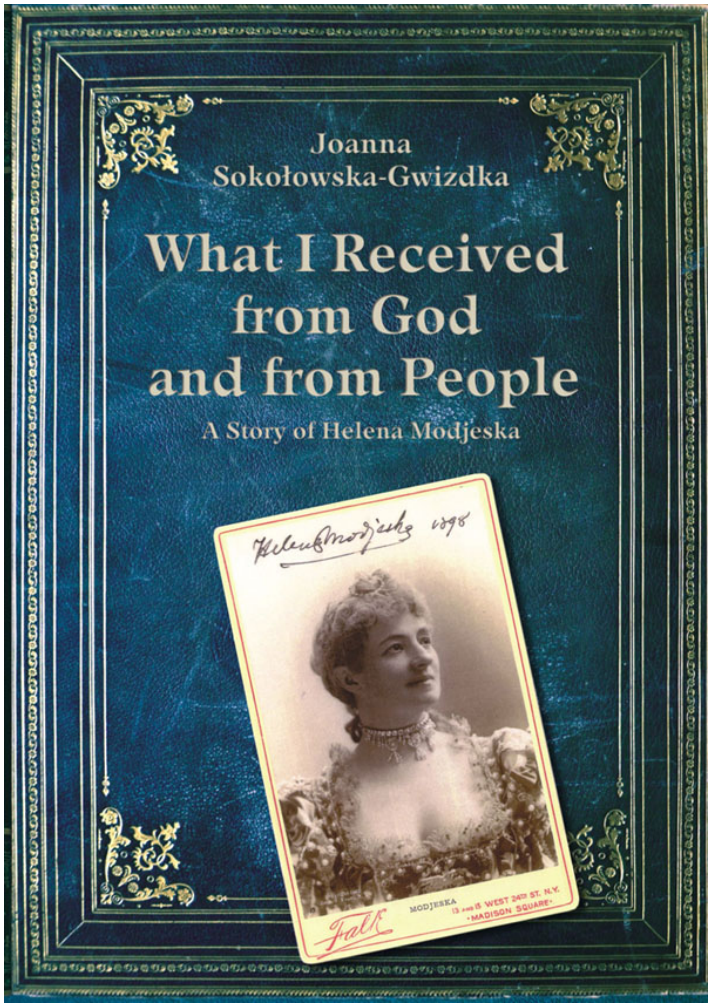
Joanna
Sokołowska-Gwizdka
What I Received from God and from People
A Story of Helena Modjeska
Falk
MODJESKA
13 AND 15 WEST 24TH ST. N.Y.
MADISON SQUARE

Joanna
Sokołowska-Gwiżdka
Co otrzymałam
od Boga i ludzi
Opowieść o Helenie Modrzejewskiej
A. SZUBERT
w KRAKOWIE

Wieczór autorski w Galerii Ryszarda Drucha w Trenton, NJ.

Promocja książki podczas balu z okazji roku Heleny Modrzejewskiej, w Pałacu Tudorów w Filadelfii.

Wieczór autorski w Instytucie Piłsudskiego w Nowym Jorku.

Wieczór autorski w Konsulacie Rzeczpospolitej Polskiej w Toronto. Od lewej: Margot Rumian, Joanna Sokołowska-Gwizdka, Jacek Gwizdka, prof. Florian Śmieja i Irena Harasimowicz-Zarzecka.

Polski Uniwersytet Ludowy

POLISH PEOPLE'S UNIVERSITY
PHILADELPHIA,
PENNSYLVANIA, 19114
UNITED STATES of NA

POLSKI UNIWERSYTET LUDOWY
FILADELFIA,
PENNSYLVANIA, 19114
STANY ZJEDNOCZONE AP

DYPLOM UZNANIA

Wyróżniona:

Joanna Sokołowska - Gwizdka

W uznaniu wieloletniego wkładu pracy wniesionego w działalność kulturalną na rzecz Polonii w USA oraz wygłoszenie wykładu nt:

„Helena Modrzejewska i Jej Artystyczna Spuścizna w Ameryce"

Dr Inz. Janusz Romanski

Dr Inz. Jozef Rzeznik

Filadelfia 8 stycznia, 2012

Austin Polish Society
CERTIFICATE OF APPRECIATION and RECOGNITION

Is Presented to

Joanna Sokołowska-Gwizdka

In appreciation for volunteering her time and talents and sharing her knowledge in support of the Austin Polish Society cultural events.

Awarded this 20th day of February, 2016

Angelika Firlej, President
Austin Polish Society

Najnowsza moja książka „Teatr spełnionych nadziei. Kartki z życia emigracyjnej sceny” jest opowieścią o polskim teatrze w Toronto i ludziach z wielu pokoleń emigracji, którzy ten teatr tworzyli.

/ NOVAE RES

Książka Joanny Sokołowskiej-Gwizdka łącząc elementy żywej narracji z naukowym warsztatem stanowi niezwykle świadectwo polonijnej działalności artystycznej, a jednocześnie jest wyrazem głębokiego uznania dla inicjatorki Salonu Poezji, Muzyki i Teatru w Toronto – Marii Nowotarskiej.

prof. dr hab. Anna Kuligowska-Korzeniewska

„Teatr spełnionych nadziei. Kartki z dziejów emigracyjnej sceny" jest opowieścią o teatrze założonym w Toronto na początku lat 90. przez aktorkę Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie Marię Nowotarską i o ludziach, którzy ten teatr tworzyli. Maria Nowotarska, mająca w swojej karierze zawodowej kontakt z najwybitniejszymi reżyserami i scenografami w historii teatru polskiego, przeszczepiła na grunt emigracyjny koncepcje wpisujące się w polską tradycję teatralną, wykorzystując przy tym możliwości, jakie dała nowa ojczyzna. Dzięki jej determinacji aktorzy, śpiewacy czy muzycy, którzy w Toronto podejmowali inne zawody, w torontońskim teatrze znaleźli swoje spełnienie i swoją ojczyznę. Teatr był też darem dla wielotysięcznej emigracji kanadyjskiej, głównie posolidarnościowej, która tęskniła za krajem i jego kulturą.

Książka ta obejmuje lata 1991-2012 i jest podróżą w czasie przez torontońską scenę, utrwalającą unikalną, niepowtarzalną i ulotną materię teatru. Wielu osób związanych z torontońską sceną już nie ma, wielu poszło swoją życiową drogą. Jest to więc zapis historyczny, rejestrujący emocje i potrzeby właściwe dla pewnego czasu.

NOVAE RES
POPULARNONAUKOWA
ISBN 978-83-8083-277-6
Cena: 77 zł (z VAT)

TVP 3 ŁÓDŹ
TVP POLONIA
CULTURE AVENUE

JOANNA SOKOŁOWSKA-GWIZDKA
TEATR SPEŁNIONYCH NADZIEI

TEATR SPEŁNIONYCH NADZIEI.

KARTKI Z ŻYCIA EMIGRACYJNEJ SCENY

JOANNA SOKOŁOWSKA-GWIZDKA

NOVAE RES

Promocja książki miała miejsce podczas Międzynarodowych Targów książki w Krakowie w październiku 2016 r.

Wieczór autorski w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie.

Przed spotkaniem na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego.

Wieczór autorski w Stowarzyszeniu Pisarzy Polskich w Krakowie.

Wieczór autorski w Polskim Towarzystwie Ziemiańskim w Warszawie. Na zdjęciu z prezesem Towarzystwa Juliuszem Karskim.

Targi Książki w Warszawie, maj 2017 r.

Targi Książki w Warszawie, maj 2017 r.

Na stoisku Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie z siedzibą w Londynie.

Z pisarką Aleksandrą Ziółkowską-Boehm

Z pisarką Ewą Stachniak

DONATE

Dziękuję!